

SCENA

Trzęsienie ziemi w warszawskich teatrach

Monika Strzępka zastąpi Tadeusza Słobodzianka w Dramatycznym, zaś Maciej Kowalewski Tomasza Dutkiewicza w Komedii na Żoliborzu.

JACEK CIEŚLAK

Monika Strzępka, bodaj najważniejsza reżyserka swojego pokolenia, z pewnością najbardziej radykalna, co udowodniła z Pawłem Demirskim spektaklami „Niech żyje wojna!”, „Był sobie Andrzej, Andrzej i Andrzej”, „W imię Jakuba. S”, „Bitwa warszawska 1920”, pokieruje Teatrem Dramatycznym w Warszawie.

Ta zmiana jest ważna z wielu powodów. Strzępka, operująca nowoczesnym językiem, zastąpi Tadeusza Słobodzianka, dramaturga, który dbał na scenie o prymat słowa nad eksperymentami, co podobało się mieszczańskiej publiczności. Teraz jej oazą zostaną w Warszawie Współczesny, Ateneum, Polski. Poszerzy się konkurencja dla scen progresywnych – przede wszystkim Studia i Powszechnego, ale też Nowego i TR Warszawa, który ma mieć swoją siedzibę na placu Defilad, niedaleko od Dramatycznego.

Panie przodem

Obecnie Dramatyczny ma największą scenę dysponującą ponad 500 miejscami, a także

najwyższe finansowanie w Warszawie, przekraczające 15 mln zł. Do tego dochodzi kolejny oręż polityki kulturalnej, czyli ceniony przez teatromanów przegląd najważniejszych nowości spoza stolicy, czyli Warszawskie Spotkania Teatralne, których selekcjonerem był do tej pory Wojciech Majcharek, kierownik literacki Dramatycznego.

Wszystko ma ulec zmianie. W programie, który nazywa się „Terapia dla wszystkich”, ma być miejsce dla perspektywy pracownicy sieci sklepowej i pani z Bieszczad, piszącej o Matce Boskiej, a także wszystkich mniejszości. Przyszła dyrektorka zrezygnowała z zaproszenia osób przemocowych. W pierwszym sezonie będzie współreżyserować z Martą Ziółek „Heksy” Agnieszki Szpili, manifest feminizmu, w drugim pojawiają się Weronika Szczawińska i Marcin Liber, który z Pablopavem zrobi „Łzy dziadocenu”. W planach „Zapusty” Demirskiego, Katarzyna Kalwat o starości, Jan Czapliński o chrzcie Polski, Michał Borczuch z „Człowiekiem bez właściwości” Musil, Anna Augustynowicz ze spektaklem dla dzieci i starszych, Anna Smolar o żałobie, środowisko muzyczne z Marią Peszek, młode raperki.

Do Dramatycznego przejdą też Monika Dziekan z TR War-



ANDRZEJ HULIMKA/REPORTER

W Warszawie **Monika Strzępka** pokieruje od września Dramatycznym, a **Maciej Kowalewski** – Komedią

szawa, Dorota Kowalkowska, dyrektorka Festiwalu Teatrów dla Dzieci i Młodzieży „Korczak dzisiaj”, Agata Adamiecka, rzeczniczka spraw studenckich w Akademii Teatralnej, oraz Małgorzata Błasińska, niegdyś producentka Warszawskich Spotkań Teatralnych organizowanych wtedy przez Instytut Teatralny.

Bój o Studio

Nominacja w Komedii jest istotna, ponieważ obecnie – od czasu, gdy remontowany jest Teatr Na Woli – w pasie na zachód od ulicy Emilii Plater, a także od Świętokrzyskiej w stronę Żoliborza na północ nie działa żadna miejska scena o poważniejszym profilu artystycznym.

Maciej Kowalewski to aktor, reżyser, dramaturg i scenarzysta. Jest współautorem scenariuszy takich sztuk, jak „Ballada o Zakaczawiu”, „Obywatel M” czy „Miss HIV”, nagra-

dzanych na wielu festiwalach teatralnych. Współpracował w warszawskich teatrach, a w latach 2007–2010 był dyrektorem naczelnym i artystycznym Teatru na Woli im. Tadeusza Łomnickiego. W 2021 r. wyprodukował i wyreżyserował dokument o Barbarze Krafftównie – „Krafftówna w krainie czarów” – według scenariusza Remigiusza Grzeli.

Kowalewski, podobnie jak Strzępka, obejmie nową funkcję od 1 września na pięć następnych sezonów artystycznych.

Przyszły dyrektor Komedii napisał w programie, że teatr powinien być nowoczesny i reagować na wyzwania współczesności. Komedial, która do tej pory była sceną impresaryjną o profilu komercyjno-farsowym, zmieniać się będzie ewolucyjnie. Małgorzata Sikorska-Miszcuk, odpowiadająca za sprawy literackie, podkreśla swój szacunek, nomen omen, dla komedii, która dobrze trafia w poczucie hu-



JACEK DOMIŃSKI/REPORTER

moru Polaków, nie może być jednak niezrozumiała: musi być komunikatywna.

Teatr Komedial ma współprodukować spektakle z innymi scenami miejskimi, jak i pozawarszawskimi, a także współpracować z powstającym właśnie Żoliborskim Domem Kultury.

Nowa dyrekcja chce zmienić pojęcie „teatru gwiazd” – pewnie dlatego, by nie kojarzyło się z chałturami. Współpracę zadeklarowała Agata Kulesza. Lista chętnych jest duża. To Zbigniew Zamachowski, Jacek Braciak, Małgorzata Foremniak, Joanna Brodzik, Mirosław Zbrojewicz. Ciekawie przedstawia się lista reżyserów, których będzie zapraszać Komedial. To m.in. Agnieszka Glińska, Krystyna Janda, Piotr Cieplak, Wojciech Malajkat, Marek Koterski, Wojciech Kościelniak. W repertuarze dziecięcym znajdują się sztuki Maliny Przełogi, Michała Walczaka, który od jesieni kieruje Rampą na Targówku, i Maria Wojtyśzko.

W programie przyszłych sezonów można się spodziewać adaptacji scenicznych filmów „Seksmisja”, „U Pana Boga za piecem”, ale też nowych tytułów Małgorzaty Sikorskiej-Miszcuk, Marka Modzelewskiego czy musicali „Kawiarenki” o Irenie Jarockiej, „Krafftówny w krainie czarów” oraz reinterpretacji filmu Barei „Poszukiwany, poszukiwana 2024”.

Tymczasem przed nami jeszcze jeden ważny konkurs w stołecznych teatrach – bój o dyrekcję w Studio. Obecna, według nieoficjalnych informacji, jest podzielona. W jednej grupie znajduje się Tomasz Plata, zaś w drugiej Roman Osadnik i Natalia Korczakowska. Scena jest ważna, więc można spodziewać się więcej znaczących kandydatów. Zgłoszenia są przyjmowane do 31 stycznia. /©©

@ masz pytanie, wyślij e-mail do autora

j.cieslak@rp.pl